



Największym i najpotężniejszym wychowawcą narodu jest jego historia, stanowiąca sumę przeżyć długiego łańcucha następujących po sobie pokoleń. Aby jednak ten czynnik wychowawczy mógł wywierać swój wpływ dobroczynny na szerokie masy, trzeba, aby te masy miały w sobie świadomość związku, istniejącego pomiędzy nimi, jako teraźniejszością narodu a ich wstępnymi, jako narodu tego przeszłością.

Wychowanie narodu, „Tygodnik Ilustrowany” 1924, nr 8, s. 114



**Zarząd Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Internowanych i Represjonowanych**

ZAPRASZA

na

**uroczystości poświęcone 20-leciu Stowarzyszenia
w 100-rocznicę niepodległości Polski**

w dniu 2 czerwca 2018 r. w Siedlcach.

Program uroczystości:

- 9⁰⁰ - 11⁰⁰ Msza św. w par. św. Stanisława w Siedlcach
wspólna fotografia
złożenie kwiatów przy Ścianie Pamięci Narodowej i popiersiu T. Kościuszki
- 11⁰⁰ - 14⁰⁰ konferencja
wręczenie odznaczeń
wystąpienia gości
wspólna fotografia
- 14⁰⁰ - 15⁰⁰ obiad
- 15⁰⁰ - 15⁴⁰ koncert artystyczny
- 15⁴⁵ - 19⁰⁰ czas swobodny przy kawie i ciście
- 19⁰⁰ kolacja

Licząc na uczestnictwo prosimy o potwierdzenie swego udziału.

Kontakt do Stowarzyszenia telefoniczny: 504 936 104, mailowy: interna.pl@wp.pl



Patronat Narodowy
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy

W ROKU 100-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
1918–2018

nad

obchodami 20. rocznicy powstania
Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Internowanych i Represjonowanych

w Siedlcach w dniu 2 czerwca 2018 roku

Dla upamiętnienia dokonań działaczy opozycji
internowanych i represjonowanych przez władze komunistyczne;
z podziękowaniem dla organizatora uroczystości
– Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych;
w przekonaniu, że pamięć o tych, którzy z poświęceniem
walczyli o wolną i suwerenną Polskę,
przyczyni się do kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych,
a osobom pokrzywdzonym w czasie stanu wojennego odda należną część
i będzie wyrazem uznania dla ich zasług w służbie Rzeczypospolitej.

Andrzej Duda

Warszawa, 8 lutego 2018 roku

Podczas podpisywania Porozumień Gdańskich Andrzej Gwiazda powiedział stronie rządowej: *my tu podpisujemy porozumienie z przedstawicielami rządu i władzy, ale jaką mamy gwarancję, że strajkujący i prezydium za rok nie będą uznani za kryminalistów?*

Karnawał solidarności trwał zaledwie 16 m-cy, ale i tyle czasu wystarczyło, aby nieodwracalnie zaszczepione zostało w naszym narodzie pragnienie wolności.

Nasze Kobiety

W świadomości naszego Narodu utrwalił się obraz Matki-Polki, która towarzyszyła mężczyznom w walce o niepodległość Polski, wychowując młode pokolenie tych, którzy poniosą w przyszłość sztandar wolności, żegnając idących do boju, opatrując rany czy towarzysząc skazanym mężom na zesłaniu. Kobiety, pełniąc przypisane im w naszej historii role – matki, sanitariuszki, kolporterki, łączniczki, dodawały nowe. Stawały w pierwszych rzędach walczących o sprawiedliwą i wolną Polskę. Okres stanu wojennego był czasem, gdy ten etos został powtórzony, choć w uwspółcześnionej formie.

Ważną rolę w naszej najnowszej historii odegrały nasze żony i matki, które pozostawały same wobec komunistycznej nawały, kiedy my siedzieliśmy w więzieniach. Cały ciężar walki z SB spadł wówczas na nasze kobiety. To one były systematycznie nękanie, zastraszane, szantażowane, przenoszone na najgorsze warunki pracy i płacy, jak też zwalniane z pracy. To one borykały się z agentami, SB-ekami i szykanami domagając się zwolnienia z więzienia męża i ojca,

otrzymania przepustki, aby udać się na widzenie, czy też w ogóle je uzyskać. A bywało, że po przyjeździe nie były wpuszczane na spotkanie. To one bardzo często podtrzymywały nas na duchu. Na swoich barkach, pomimo olbrzymich trudności i upokorzeń, niosły ciężar utrzymania rodziny. „Osobiście zawdzięczam swojej żonie przetrwanie w tamtym czasie, mimo że pozostała w domu z dwojgiem dzieci w wieku 5 i 6 lat, sama będąc w trzecim miesiącu ciąży. Doświadczyłem wówczas ogromnego z jej strony wsparcia” – mówił Janusz Olewiński. Takich rodzin w tamtym czasie było więcej. Oprócz „scalania” rodziny wiele z nich podjęło jeszcze działalność opozycyjną.

Swoją codzienną postawą zasłużyły sobie na pełen szacunek. „Filary” opozycji, osoby takie jak my nie ostałyby się, gdyby nie solidny fundament domowy trzymany mocną ręką przez nasze małżonki, i chociaż nie wszystkie były więzione, to w ogromnym stopniu ich postawa przyczyniła się do ostatecznego uzyskania upragnionej wolności i niepodległości. Ich konsekwentny upór i patriotyczna postawa były niejednokrotnie jedynym dla nas więzionych wsparciem.

Rola Kościoła katolickiego

Historia stanu wojennego w Polsce byłaby niepełna, nieprawdziwa, gdyby pominąć rolę Kościoła katolickiego w tym tragicznym momencie naszych dziejów. Przetrwanie opozycji było możliwe przede wszystkim dzięki Kościołowi, który przyciągał niczym magnes nie tylko zwolenników „Solidarności”, ale i wielkie rzesze spragnionego wolności polskiego patriotycznego społeczeństwa. To właśnie w polskim

Kościołe cementowały się różne środowiska polityczne i społeczne. Kościół ogarniał cały naród prowadząc wszechstronną działalność charytatywną, udzielając pomocy wyrzucanym z pracy, więzionym i ich rodzinom. W obiektach Kościoła odbywały się spotkania środowisk opozycyjnych. Niejednokrotnie tam przechowywano niezależne wydawnictwa, a nawet drukowano. Inspiracją dla działaczy niezależnych był Ojciec Święty Jan Paweł II, który jawnie wspierał „Solidarność” upominając się o prawa narodu.



Kapłani i siostry zakonne z diecezji siedleckiej odważnie i skutecznie angażowali się, „by odnowić oblicze tej ziemi”. Już w cztery dni po wprowadzeniu stanu wojennego biskup diecezji siedleckiej Jan Mazur, jako pierwszy ordynariusz w Polsce, na mocy specjalnego dekretu powołał do istnienia Diecezjalny Komitet Pomocy Represjonowanym. Skupiał on około 30 członków, a jego zadaniem było niesienie pomocy medycznej, socjalnej, finansowej i duchowej prześladowanym i ich rodzinom.

Wydawać by się mogło, że tak niewielka grupa nie mogła

stanowić dla komunistów żadnego zagrożenia. Były to jednak pozory. Każdy z członków komitetu miał niezliczoną ilość kontaktów. Tworzyły one sieć, która ogarniała nie tylko byłe województwo siedleckie i bialsko-podlaskie oraz diecezję, ale też sięgała daleko poza jej granice.

Kościół był jedynym rzecznikiem narodu wobec komunistów. Biskupi i kapłani często odwiedzali internowanych z posługą duszpasterską, dodawali otuchy, upominali się o więźniów politycznych. Byli także „listonoszami” – przemycali na zewnątrz grypsy. Po wprowadzeniu stanu wojennego wrota polskiej kulturze szeroko otworzyły polskie kościoły. Jednym z nich była siedlecka parafia św. Stanisława. Pierwsza manifestacja religijno-patriotyczna miała miejsce w Święto Niepodległości – 11 listopada 1982 r. Odprawioną wówczas Mszę św. władze PRL uznały za nielegalną. Jednak nie osłabiło to ani trochę ducha wiary. Zakłady pracy zamawiały nabożeństwa w intencji Ojczyzny w dniach szczególnie ważnych dla Polaków, tj. 3 maja, 31 sierpnia, 11 listopada, 13 i 16 grudnia. Modlono się w intencji więźniów politycznych. Odprawiano Msze św. dla młodzieży, kolejarzy, nauczycieli, rolników, pracowników łączności, służby zdrowia i za Ojczyznę. W homiliach podkreślano, że „S” toruje drogę następnym pokoleniom, podobnie jak to czynili nasi przodkowie walczący o wolność Ojczyzny.

Siedlecka parafia św. Stanisława była naturalnym sojusznikiem „Solidarności”. Tam funkcjonowało duszpasterstwo rolników. Tam spotykali się nauczyciele, kolejarze, młodzież szkolna i akademicka. Rozprowadzano patriotyczną prasę. Odbывały się pogadanki, dysputy, spotkania historyczne, polityczne i społeczne, na które zapraszano prelegentów z całego kraju. Do parafii przybywali znani aktorzy scen polskich, zespoły i chóry artystyczne. Ich występy przyciągały

tłumy, których świątynia nie była w stanie pomieścić w swoich murach. W 1984 r. przy tej parafii biskup ordynariusz powołał do życia Studium Nauki Społecznej Kościoła, które gromadziło setki słuchaczy.

To właśnie w Kościele działacze opozycji i wierni zgłębiali swoją wiarę i dzięki kapłanom nie stracili ducha patriotyzmu. Tam czuli się naprawdę wolni, mimo że kościół szczelnym kordonem otaczały uzbrojone w pałki, gaz, pistolety, armatki wodne milicja i ZOMO.

Po zamordowaniu ks. J. Popiełuszki w gablotach informacyjnych parafii eksponowane były kolorowe fotografie zmasakrowanego ks. Jerzego. A pod upamiętniającą jego śmierć tablicą umieszczono transparent z cytatem z Pisma Świętego: „lecz duszy zabić nie mogą”. Działania te oczywiście nie podobały się władzom komunistycznym. Groziły, że jeśli ówczesny proboszcz ks. Mieczysław Łuszczyński nie usunie zdjęć i napisu, to SB „zrobi w parafii porządek”. Od Ordynariusza domagano się zlikwidowania „prowokacyjnego i politycznego wystroju świątyni”. Informowano zarazem, że księża z tej parafii krytykują wymiar sprawiedliwości i władze PRL. Straszono, iż wszystkie kazania są nagrywane nie tylko przez SB, ale też przez „zwykłych” oficerów milicji. Do kurii i biskupa wpływały donosy na kapłanów, których komuniści nazywali „ekstremistami”.

Duchowni otrzymywali też listowne i telefoniczne pogroźki, byli zastraszani i inwigilowani. Za ich postawę władze PRL wielokrotnie szantażowały osoby duchowne procesami sądowymi, usiłowały kompromitować przez różne prowokacje. Na celowniku SB szczególne miejsce zajmowała właśnie parafia św. Stanisława, która w latach 80. była w Siedlcach i regionie takim lokalnym „Żoliborzem”.

W pomoc walczącym z totalitarnym systemem

zaangażowały się również Siostry Benedyktynki od Nieustającej Adoracji Najświętszego Sakramentu z Nowych Siedlec. Organizowały i przygotowywały m.in. paczki dla internowanych i rodzin represjonowanych, a w czasie strajku chłopskiego żywiły protestujących. Przywożone dla każdego internowanego przez Siostry przygotowane paczki żywnościowe z upieczonymi bułeczkami cieszyły się ogromnym powodzeniem u wszystkich. Dawało to uwięzionym bardzo jasny obraz organizowania się społeczeństwa oraz tego, że nie pozostaliśmy sami ze swoim problemami. Siostry były „duszą” Diecezjalnego Komitetu Pomocy Represjonowanym. Siedleckie „Sakramentki” wspierały walczących również duchowo. Każdego szesnastego dnia miesiąca w Klasztorze celebrowane były przez b-pa sufragana Wacława Skomoruchę Msze św. w intencji Ojczyzny.

Wizyty biskupów i kapłanów w więzieniach były odpowiedzialnością Kościoła na komunistyczne bezprawie i przemoc.

Nasz katolicki Kościół w historii narodu odgrywał zawsze rolę jednoczącą wysiłki wszystkich Polaków, zwłaszcza wtedy, gdy był zagrożony nasz byt narodowy i nasza kultura. Nie było Kościołowi obce dobro państwa, jego niepodległość, suwerenność i bezpieczeństwo. W ciągu wieków Kościół katolicki w Polsce odegrał ogromną rolę w walce o wolną Polskę, integrowaniu społeczeństwa, zwłaszcza w najtrudniejszych chwilach. Zawsze kierował się polską racją stanu. Zawsze był ściśle związany ze społeczeństwem. Był ramieniem, na którym wsparła się opozycja w czasach PRL, a polscy kapłani z Papieżem Janem Pawłem II byli ostoją najgłębszego duchowego oporu i sprzeciwu wobec panującego komunistycznego systemu. Trudno sobie nawet wyobrazić, co by było, gdyby w Polsce zabrakło Kościoła katolickiego. Jesteśmy wdzięczni Kościołowi za nieustrudzone

krzewienie wiary i patriotyzmu, za ofiarność oraz zaangażowanie w kształtowaniu wielu sumień, za bezkompromisową obronę praw ludzkich i Boskich, a także dodawanie nam sił do walki ze złem. Panu Bogu dziękujemy, że dał nam takich kapłanów i siostry zakonne, z których jesteśmy z dumni. Błogosławimy im i dziękujemy za wierną służbę Panu Bogu i Ojczyźnie.

Działalność Stowarzyszenia

Stowarzyszenie zostało powołane przez siedleckich działaczy opozycji, jego głównym celem było doprowadzenie do ustawowego uregulowania statusu osób represjonowanych za działalność polityczną i związkową w PRL. Dalszym zadaniem jest niesienie wszechstronnej pomocy członkom Stowarzyszenia i ich rodzinom oraz osobom represjonowanym, które poniosły trwałe szkody w walce o niepodległy byt Państwa Polskiego oraz roztaczanie nad nimi opieki.

Stowarzyszenie dąży do pełnej rehabilitacji osób dotkniętych prześladowaniami, aktywnie popiera roszczenia o naprawienie krzywd, jakich doznały one w latach represji systemu totalitarnego w znaczeniu moralnym i wymiarze materialnym.

Stara się podtrzymywać, dokumentować, upowszechniać wartości i tradycje ruchu solidarnościowego i niepodległościowego.

Dąży do upamiętniania miejsc historycznych wydarzeń, czynów heroicznych i innych form działalności niepodległościowej, męczeństwa i represji, a także upamiętniania osób związanych z tymi wydarzeniami.

Siedlecka organizacja była i jest autorem mnóstwa listów,

pism i apeli kierowanych do władz RP, w których poruszana jest sytuacja bytowa osób represjonowanych.

Od lat postulowała nowelizację ustawy o Kombatantach i Osobach Represjonowanych, która miała obejmować działaczy opozycji solidarnościowej. Nad nowelą tej ustawy były zaawansowane prace Parlamentu, Rządu i stowarzyszenia.

Liderzy stowarzyszenia doprowadzili do przyznania rent specjalnych, choć niestety tylko nielicznym.

Członkowie zarządu biorą czynny udział w posiedzeniach komisji sejmowych i senackich w sprawach istotnych dla środowiska represjonowanych.

Dzięki ich aktywności i konsekwencji w działaniu znowelizowana została ustawa tzw. odszkodowawcza (*o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego*) z 1991 r. Ustawa ta obowiązywała początkowo tylko przez rok czasu, ale dzięki zabiegom Stowarzyszenia termin roszczeń przesunięto na okres 3 lat, a po dalszych staraniach do lat 10 i po kolejnych interwencjach termin przedawnienia został całkowicie zniesiony.

Od kilku lat dopomina się o udział prokuratorów pionu śledczego IPN w rozprawach odszkodowawczych internowanych i więzionych z powodów politycznych.

Stowarzyszenie wydaje nieregularny biuletyn, w którym poruszane są problemy środowiska. Utrzymuje stały kontakt z mediami takimi jak prasa, radio, TV, a także mediami społecznościowymi. Przewodniczący Janusz Olewiński i w-ce przewodnicząca Elżbieta Jędrzejuk wzięli udział w przygotowanej przez Stowarzyszenie wielogodzinnej audycji telewizyjno-radiowej w TV Trwam i Radiu Maryja. Program pt. „Represjonowani, jako zbędny balast dla elit okrągłostolowych” wzbudził ogromne zainteresowanie środowiska

byłych działaczy opozycji niepodległościowej i patriotycznej oraz ogromną nadzieję dla zapomnianych i opuszczonych.

Przygotowali plenerową wystawę „Ofiary stanu wojennego”, eksponowaną przez okres miesiąca. Wzbudzała ona wielkie zainteresowanie szczególnie wśród młodzieży. Byli organizatorami i patronami konkursów dotyczących okresu represji i prześladowań w PRL oraz działalności opozycji.

Z ich inicjatywy odbywały się spotkania mieszkańców ze znanymi politykami z opozycji antykomunistycznej. Organizowali występy młodzieży z patriotycznymi koncertami artystycznymi, wystawy historyczne np. pn. „Sceny z życia w PRL” z udziałem znanego i popularnego red. Jana Pospieszańskiego.

Biorą udział w spotkaniach z młodzieżą i mieszkańcami, w patriotycznych prelekcjach poświęconych działalności antykomunistycznej, ukazując codzienne ówczesne życie, działalność konspiracyjną oraz represje i prześladowania za tę działalność.

Podczas tych spotkań prezentują wiele różnych form działania podziemnych struktur „Solidarności” i opozycji m.in. poprzez pokaz drukowania ulotek, rysowania satyrycznych plakatów, zniekształcania komunistycznych haseł propagandowych. Pokazują podziemne wydawnictwa jak: książki, broszury, ulotki, plakaty, banknoty, podziemną pocztę: znaczki i pieczętki, jak też fotografie z manifestacji religijno-patriotycznych. Spotykają się z niezwykle dużym zainteresowaniem młodych ludzi, którzy są dociekliwi, zadają dużo pytań.

W Katolickim Liceum Ogólnokształcącym im. Św. Rodziny w Siedlcach objęli patronat nad konkursem zatytułowanym: „Kim jest Inka dla mnie dzisiaj”, zorganizowanym dla młodzieży siedleckich szkół. Młodzież wykazała się

pomysłowością i dużym zaangażowaniem w przygotowaniu swoich prac. Na konkurs wpłynęło kilkadziesiąt niezwykle interesujących prac. Oprócz nagród dla zwycięzców Stowarzyszenie przygotowało upominki dla każdego uczestnika konkursu.

Dla młodzieży szkoły średniej z ubogich rodzin przygotowali i zorganizowali rajd szlakiem patriotycznym po Bieszczadach. Realizacja tego zadania przybliżyła młodym ludziom postawy patriotyczne pokoleń wcześniejszych i ich bohaterskie czyny.

Poza ww. formami upamiętniania działalności na rzecz niepodległości Polski, Stowarzyszenie pomaga w przygotowaniu wykładów dla studentów o tematyce od wprowadzenia w Polsce stanu wojennego do czerwca 1989 r., prezentując dokumenty, bibułę, ulotki, plakaty, fotografie oraz własne i innych osób relacje z tamtego czasu. Udostępnia posiadane materiały i wiedzę studentom przygotowującym prace licencjackie i magisterskie o czasach PRL z działalności podziemnej oraz o prześladowaniach i represjach, ich skutkach i konsekwencjach, jak i osobom przygotowującym opracowania książkowe.

W 2012 r. wsparli osoby prowadzące głódówkę w Siedlcach w obronie lekcji historii w szkołach, a w 2017 r. wystąpili do Ministra Edukacji Narodowej o odznaczenie Medalem KEN osoby uczestniczące w głódówce. Uroczystość wręczenia medali odbyła się w dniu 17 maja 2017 r. w siedzibie MEN.

W 2013 r. w raz z dwoma innymi działaczami przewodniczący Janusz Olewiński opracował projekt ustawy dla represjonowanych szeroko promowany, i mimo że został odrzucony, zapoczątkował prace ówczesnej władzy nad nową ustawą. W pośpiechu na polecenie ówczesnego prezydenta

Komorowskiego podjęto prace nad nową ustawą, która zaledwie w kilku % wypełniała art. 19 Konstytucji. Dopiero po 26 latach, w dniu 20 marca 2015 r. uchwalona została ustawa *o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych*. Uchwalona ustawa jednak nie dawała represjonowanym działaczom opozycji żadnych uprawnień poza legitymacją. Z uwagi na jej ułomność pracowano nad jej kolejną nowelizacją, co zostało uwieńczone częściowym sukcesem. W chwili obecnej Stowarzyszenie występuje o dalsze uprawnienia, których żadna ustawa jak dotychczas nie zawiera.

Strona internetowa Stowarzyszenia cieszy się dużym zainteresowaniem. Do tej pory skorzystało z niej ponad 135 tys. internautów. Umożliwia ona sięganie po bogatą informację zawartą na portalu. Ludzie piszą i telefonują w przeróżnych sprawach. Proszą o rady i informacje utrzymując stały kontakt z organizacją. Zarząd otrzymuje wiele telefonów z zagranicy. Dzwonią z Australii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Niemiec. Kontaktują się dzieci, wnuki byłych represjonowanych, kombatantów dopytując o możliwości uzyskania należnych świadczeń, dochodzenia zadośćuczynienia i odszkodowania za tortury i prześladowania w PRL. Stowarzyszenie pomaga w przygotowaniu wniosków o uzyskanie statusu działacza opozycji i osoby represjonowanej, odznaczenia KWiS, pomocy materialnej, socjalnej, finansowej, zamieszkania w domu opieki społecznej. Pomaga przetrwać będącym w bardzo trudnej sytuacji materialnej zapomnianym weteranom opozycji i „Solidarności”.

Inspiruje działaczy opozycji i osoby represjonowane do dbałości o siebie, korzystania z przysługujących uprawnień. Zachęca do aktywności we własnym interesie. Członkowie władz stowarzyszenia swój czas poświęcają dla ludzi ubogich,

zapomnianych, skazanych na zapomnienie. Przewodniczący J. Olewiński jest do dyspozycji represjonowanych w każdym czasie do późnych godzin wieczornych.

Stowarzyszenie zabiegało o prawne uznanie prześladowanych działaczy podziemnej „Solidarności” za osoby represjonowane, co stało się faktem. Wystąpienia do samorządów skutkowały podjęciem uchwał przyznających ulgi na przejazdy środkami komunikacji miejskiej w wielu miastach, a jednym z pierwszych były Siedlce.

Występowano do IPN z wnioskiem o ściganie byłych komendantów wojewódzkich MO za przestępstwa popełnione przeciwko Narodowi Polskiemu i przeciwko ludzkości, co zostało uwieńczone sukcesem. Żądano pozbawienia przywilejów emerytalnych SB-eków oraz degradacji ze stopni oficerskich zdrajców Ojczyzny.

Stowarzyszenie protestowało przeciwko szkalowaniu arcybp. Stanisława Wielgusa. Brało też udział w Warszawie w marszach w obronie TV Trwam i wolnych mediów.



Od dawna domaga się ustawy, która jednym aktem prawnym anuluje wszystkie dyplomy nadane przez Akademię Spraw Wewnętrznych, Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR – późniejszą Akademię Nauk Społecznych, Wojskową Akademię Polityczną im. F. Dzierżyńskiego oraz dyplomy nadane obywatelom polskim przez odpowiedniki tych „uczelni” w Związku Sowieckim i krajach satelickich. Oczekujemy na dogłębną lustrację środowiska naukowego i akademickiego poprzez pozbawienie tytułów naukowych tych, których prace doktorskie i habilitacyjne z lat 1944–1990 nie spełniały wymogów wysokiego poziomu naukowego, lecz jedynie komunistyczną propagandę i fałszywe historyczne oraz demoralizację polskiej młodzieży.

Od wielu lat występuje o usunięcie z wymiaru sprawiedliwości przestępców w togach, o głęboką lustrację i dekomunizację wymiaru sprawiedliwości, słusznie uznając, że resort ten winien być główną aortą ładu społecznego, politycznego i gospodarczego w naszej Ojczyźnie. Domaga się głębokiej lustracji wymiaru sprawiedliwości, w którym ulokowani są osobnicy z przestępczą komunistyczną przeszłością i mentalnością.

Bliska współpraca z kierownictwem Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych daje bardzo pozytywne skutki dla środowiska. Aktualnie Stowarzyszenie występuje do Urzędu Kombatantów z propozycją kolejnych nowelizacji ustaw, aby okresy świadczenia pracy po 1956 r. na rzecz organizacji politycznych i związków zawodowych, nielegalnych były zaliczone wymiarze podwójnym także przy obliczaniu wysokości emerytury i renty. Obecny zapis w ustawie jest martwy. Wniesiony został też postulat, aby miesięczne świadczenie dla działacza stanowiło różnicę między otrzymywanym dochodem, a średnią płacą krajową

brutto, a także aby świadczenie takie otrzymywali współmałżonkowie, którzy w tamtym czasie byli w związku sakramentalnym z działaczem opozycji.

Na okres wakacyjny w br. przygotowany był patriotyczny rajd w Beskidzie Sądeckim dla działaczy opozycji i ich rodzin. Uczestnicy rodzinnego rajdu patriotycznego mieli zostać zapoznani z miejscami historycznych wydarzeń, czynów zbrojnych i działalności niepodległościowej, męczeństwa i represji, a także upamiętniania osób związanych z tymi wydarzeniami. Niestety, Stowarzyszenie nie otrzymało funduszy na tę patriotyczną wyprawę. Nie rezygnuje jednak z pomysłu, mając nadzieję na jego realizację w przyszłości.

OSiIR jest organizacją osób represjonowanych, która konsekwentnie i uparcie od wielu lat dąży do poprawy warunków bytu osób represjonowanych i ich rodzin.

Każdy działacz opozycji:

1. swoją pracę w opozycji traktował, jako służbę innym służąc sobą samym, a nie dla samego siebie,
2. dla wspólnego dobra poświęcił swoje i swojej rodziny zdrowie i dobytek,
3. nie oczekiwał awansów, nagród ani przywilejów,
4. był nieugięty w działaniu na rzecz wolnej i niepodległej Polski oraz przemian demokratycznych w tej części Europy,
5. obdarował wszystkich wolnością – wszyscy, więc są jego dłużnikami.

Konstytucja RP wyraźnie stanowi, że państwo ma obowiązek otoczenia specjalną opieką i troską osoby, które na wcześniejszym etapie swojego życia aktywnie uczestniczyły w walce o niepodległość Polski i niepodległość ta została uzyskana w określonym procesie historycznym. Artykuł ten

mówi o wyjątkowym i specjalnym traktowaniu osób, które przyczyniły się do uzyskania upragnionej wolności i niepodległości Polski. Stanowi o obowiązku państwa względem osoby, która uczestniczyła w walce, a więc w działaniach łączących się z użyciem siły choćby tylko przez jedną ze stron do upragnionej wolności i niepodległości Polski.

Każde miasto, każdy obywatel RP posiada zaciągnięty „honorowy dług” wobec działaczy opozycji i ich rodzin. Działacze opozycji niepodległościowej są ostatnim pokoleniem w łańcuchu pokoleń naszych ojców, które przyniosło wolność Ojczyźnie. A każdy działacz winien być dumny z tego, że zachował się jak trzeba.

A co inspiruje Stowarzyszenie do tak aktywnego działania? Janusz Olewiński mówi, że „wszystkie przeszkody, trudności, niemożności, czasem brak zrozumienia są paliwem naszej aktywności”.

Od chwili objęcia kierownictwa w Urzędzie ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych przez Pana Jana Józefa Kasprzyka, Urząd ten pełni znaczącą dla represjonowanych rolę. Sam Szef Urzędu, jak i podlegli mu pracownicy są życzliwi, potrafią wsłuchiwać się w głosy działaczy, które mają przełożenie na konkretne czyny i zapisy w ustawie. Minister Kasprzyk z determinacją zabiegał o każdy punkt tej ustawy. Inicjatywą własną pracowników Urzędu jest stworzenie możliwości korzystania z sanatorium, jak i wsparcia w różnych sytuacjach życiowych. Podkreślić należy fakt, iż wielu działaczy po raz pierwszy w swym życiu z takiej pomocy korzysta.

Uroczystość jubileuszu 20-lecia Stowarzyszenia może się odbywać dzięki znaczącemu udziałowi finansowemu i organizacyjnemu tego Urzędu Kombatantów.

Stowarzyszenie stoi na stanowisku, że dobra zmiana

będzie pełniejsza, kiedy szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych zostanie członkiem Rady Ministrów.



Za szczególne osobiste zaangażowanie na rzecz środowiska działaczy opozycji i osób represjonowanych, wyrażając swoją wdzięczność Zarząd Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych w dniu 14. 10. 2017 r.

przyjął uchwałę na mocy, której Panu Ministrowi Janowi Kasprzykowi, Szefowi Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych przyznał wraz z dyplomem okolicznościowy srebrny, ręcznie wykonany medal. Z jednej strony medalu jest logo Stowarzyszenia, a z drugiej napis: „Panu Ministrowi Janowi J. Kasprzykowi za pracę na rzecz weteranów opozycji niepodległościowej i patriotycznej”.



Na uroczystości jubileuszowe zostali zaproszeni:

Prezydent RP Andrzej Duda, Premier Mateusz Morawiecki i Pani Premier Beata Szydło, marszałkowie Sejmu Marek Kuchciński i Senatu Stanisław Karczewski, minister Jan J. Kasprzyk szef UdsKiOR i zarazem główny mecenas uroczystości, minister Zbigniew Ziobro, Wojewoda Mazowiecki Zdzisław Sipiera i przedstawiciele Delegatury UW w Siedlcach: Izabela Wrona i Marek Renik, prezes IPN Jarosław Szarek, dyrektor Oddziału IPN w Lublinie Marcin Krzysztofik, minister Krzysztof Tchórzewski, prezes PIS Jarosław Kaczyński, Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, posłanka Małgorzata Zwiercan, przedstawiciel MEN, Prezydent m. Siedlce Wojciech Kudelski, przewodniczący Rady Miasta Siedlce Henryk Niedziółka i w-ce przewodniczący rady Stefan Somla, dyrektor delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania Adam Skup, starosta siedlecki Dariusz Stopa, w imieniu Patrona Duchowego Bpa Ordynariusza Siedleckiego ks. Kazimierz Niemirka i towarzyszący kapłani uczestnicy wydarzeń z okresu stanu wojennego: ks. Ryszard Andruszczak, Sylwester Borkowski, Józef Brzozowski, Stanisław Falkowski, Sylwester Frąc, Andrzej Kania, Józef Miszczuk, Adam Patejuk, ks. płk Marek Pietrusiak kapelan WP i z uwagi na stan zdrowia nieobecny, a wielce zasłużony ks. Mieczysław Łuszczynski oraz kapelan częstochowskiej „S” ks. Ryszard Umański.

Działacze opozycji, którzy zachowali się jak trzeba przybyli z: Białegostoku, Białej Podlaskiej, Białogardu, Bydgoszczy, Chełma, Chodzieży Częstochowy, Elbląga, Elku, Gdańska, Giżycka, Gliwic, Katowic, Kielc, Kłapkowic, Koszalina, Krasnegostawu, Lublina, Łodzi, Mrągowa,

Olsztyna, Piły, Pisu, Poznania, Puław, Radomska, Rzeszowa, Skarżyska Kamiennej, Szubina, Szczecina, Świdnika, Świecia, Świeradowa, Tarnowskich Gór, Terespoła, Torunia, Warszawy, Wrocławia, Zambrowa, Zamościa, Zgorzelca, z terenu b. woj. siedleckiego: Garwolina, Łukowa, Mińska Mazowieckiego, Sokołowa Podlaskiego, Węgrowa oraz Siedlec.

Poczty sztandarowe:

Policji, Garnizonu WP, Służby Więziennej, Państwowej Straży Pożarnej, Urzędu Miasta, KM „S” Polimex-Mostostal, „S” Oddziału Siedlce, „S” RI, ZHR, KSM, Stowarzyszenia Jednostek Strzeleckich „Strzelec” oraz stowarzyszeń represjonowanych z całego kraju.

Szczególne podziękowanie za współorganizację i sfinansowanie Zarząd Stowarzyszenia składa Szefowi Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Panu Ministrowi Janowi Józefowi Kasprzykowi.

Swego wsparcia udzielili:

Prezydent m. Siedlce Wojciech Kudelski, Mazowiecki Urząd Marszałkowski, APIS Siedlce, Firma fotograficzna „Kodak” Krzysztofa Mioduszeńskiego, Fundacja Promocji Solidarności, M3 Siedlce, Mostostal Siedlce, MPK Siedlce, PE Siedlce, PGNiG Termika, PEWiK Siedlce, PUiK Sokołów Podlaski, ZM „Wierzejki”, ZELTECH Siedlce, ZUO Siedlce, Monika M. Brzezińska, Aniela Kazimierska, Mariusz Orzełowski, Konstanty Strus, Chór Miasta Siedlce, Teresa i Józef Wargoccy, żona Janusza Olewińskiego Grażyna oraz ich dzieci: Ilona, Monika i Robert.

Wydawca:
**OGÓLNOPOLSKIE STOWARZYSZENIE INTERNOWANYCH
I REPRESJONOWANYCH**

08-110 Siedlce ul. Świętojańska 4 lok. 1

tel. 504 936 104

mail: interna.pl@wp.pl

[www.https://internowani-represjonowani.pl.tl/](https://internowani-represjonowani.pl.tl/)

Materiał opracował: Janusz Olewiński

Korekta: dr Maria Monika Brzezińska



TYGODNIK REGIONALNY

Echo Katolickie

TV WSCHÓD

Nasz Dziennik

VERITATES + SPLENDOR

podlasie24.pl
REGIONALNY PORTAL INFORMACYJNY



Informacje:

Zwróciło się do nas kilku oferentów z interesującą propozycją wspólnego pobytu represjonowanych na wypoczynku nad morzem i w górach po preferencyjnych cenach w dowolnym okresie czasu.

Zarząd Stowarzyszenia również jest w stanie przygotować wspólny wyjazd represjonowanych działaczy na Wileńszczyznę oraz Kresy Rzeczypospolitej szlakiem patriotycznym. Warto odwiedzić miejsca kształtowania się polskości oraz pięknej naszej historii i kultury na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej.

Zachęcamy do organizowania wspólnych wyjazdów nie tylko dwu lub trzy dniowych, ale także kilkunastodniowych. Nie siedzmy w domu, korzystajmy z możliwości dobrego wykorzystania czasu ofiarowanego nam przez Pana Boga.

Zainteresowani działacze proszeni są o kontakt ze Stowarzyszeniem celem wspólnego przygotowania wybranego wyjazdu.